

Przykłady regulacji prawnych nadmiernie utrudniających poszukiwanie i rozpoznawanie złóż

Piotr Lenik¹



Legal regulation limiting prospecting and exploration of mineral deposits. *Prz. Geol.*, 63: 1352–1356.

Abstract. Rational mineral deposits management should already begin at the prospecting and exploration stage. Properly performed exploration works, which lead to estimation resources of new deposits, not only develop the natural resources base but also give new information about geological structure of a country. Therefore it should be extremely important for the Government to be certain that this kind of activity is performed in an efficient and rational way. Unfortunately, geological and mining law and other regulations connected with exploration industry make it difficult – or even impossible – to operate in that way. The author shows some selected examples in which the existing regulations seem to be excessive and unnecessary. It concerns mainly an issue of planning and conducting geological works.

Keywords: geological and mining law, geological works, concession application, prospecting and exploration works

Od czasu przyjęcia przez nasz kraj modelu gospodarki wolnorynkowej, poszukiwanie, dokumentowanie i w dalszej kolejności eksploatacja złóż kopalin stały się domeną prywatnych przedsiębiorstw, niekiedy tylko z udziałem Skarbu Państwa. W poprzednim systemie działalnością poszukiwawczo-górnictwczą zajmowały się podmioty państwowe, których celem było przede wszystkim powiększanie zasobów bazy surowcowej kraju oraz realizacja potrzeb przemysłu, zgodnie z polityką surowcową kraju. W warunkach gospodarki rynkowej polityka surowcowa kraju powinna uwzględniać zarówno interesy państwa, jak i firm prowadzących działalność geologiczno-górnictwczą. Priorytetem takich firm jest przede wszystkim osiągnięcie zysku i utrzymanie rentowności produkcji. W związku z tym poszukiwanie i dokumentowanie nowych złóż następuje w przypadkach, gdy:

- kończą się zasoby obecnie eksploatowanego złoża;
- nastąpił na rynku wzrost popytu na dany surowiec lub cena surowca na rynku utrzymuje się od dłuższego czasu na wysokim stabilnym poziomie i nie ulega znacznym wahaniom, co ekonomicznie uzasadnia podjęcie działalności poszukiwawczo-wydobywczej;
- powstaje zapotrzebowanie na nowe surowce mineralne związane z rozwojem nauki i techniki oraz przemysłu.

W ostatnich kilkunastu latach można było zaobserwować znaczący wzrost zainteresowania Polską jako obszarem działalności firm poszukiwawczych, zwłaszcza w grupie kopalni objętych własnością górnictwczą. Przy czym można zauważyć, że pomimo udzielenia licznych koncesji poszukiwawczych, za wyjątkiem poszukiwań złóż węglowodorów, aktywność firm poszukiwawczych skupiła się wyłącznie na obszarach już rozpoznanych, gdzie prace prowadzone w latach ubiegłych potwierdziły możliwość występowania złóż lub nawet gdzie znajdują się złoża o wstępnie udokumentowanych zasobach (np. złożo Mo-Cu-W „Myszków”, złożo Cu-Ag „Wartowice” czy liczne złoża węgla kamiennego). Brak jest natomiast koncesji poszukiwawczych, obejmujących obszary o słabo rozpoznanej budowie geologicznej lub rozpoznane tylko powierzchownie,

a które mogą być perspektywiczne dla występowania kopalni, zwłaszcza metalicznych, m.in. Sudety, blok przedśudecki, paleozoik śląsko-morawski, blok małopolski (Oszczepalski i in., 2011). Przyczyną takiego stanu rzeczy są duże koszty i wysokie ryzyko prospekcji złożowej. Dlatego firmy poszukiwawcze w pierwszej kolejności skupiają się na obszarach najbardziej perspektywicznych, czyli takich, gdzie wcześniej były już prowadzone prace poszukiwawcze lub inne, gdyż są to obszary rokujące sukces. Innym obserwowanym zjawiskiem jest unikanie przez firmy poszukiwawcze prowadzenia prac na obszarach „konfliktowych”. Istotne są tu zwłaszcza kwestie ochrony środowiska naturalnego lub lokalne konflikty społeczne. Należy wziąć pod uwagę, że znaczny obszar kraju, zwłaszcza w południowej jego części, jest objęty wielkoobszarowymi formami ochrony przyrody (parki krajobrazowe, narodowe, Natura 2000, obszary chronionego krajobrazu itp.), które mogą ograniczać prace poszukiwawcze, a w przyszłości znacznie utrudnić lub nawet uniemożliwić podjęcie eksploatacji. Nie bez znaczenia jest także stopień rozwoju infrastruktury oraz gęstość zaludnienia, co w połączeniu z brakiem akceptacji społecznej dla górnictwa rzuca się cieniem na prace poszukiwawcze. Dodatkowo, swoiste problemy generują niektóre zapisy prawa geologicznego i górnictwa, które w połączeniu z innymi regulacjami prawnymi (prawo ochrony środowiska, prawo budowlane, prawo wodne itp.) wręcz uniemożliwiają niekiedy racjonalne i efektywne prowadzenie badań. Poniżej zaprezentowano kilka wybranych przykładów ilustrujących wygórowane lub niespójne wymagania przepisów prawnych, ich konsekwencje, a także sugestie pożądaných zmian.

PRACE I ROBOTY GEOLOGICZNE

Jednym z elementów wniosku koncesyjnego na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalni jest projekt robót geologicznych, przy czym należy podkreślić, że zgodnie z prawem geologicznym i górnictwem koncesja na poszuki-

¹ Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, ul. Skrzatów 1, 31-560 Kraków; piotr.lenik@pgi.gov.pl.

wanie i rozpoznawanie jest wymagana jedynie w przypadku prac poszukiwawczych związanych z kopalinami podlegającymi własności górniczej. Ponadto, zgodnie z art. 79 Prawa geologicznego i górniczego (Pgg) (Ustawa, 2011) projekt robót geologicznych jest konieczny przy wykonywaniu wszelkich prac geologicznych z zastosowaniem robót geologicznych. Zgodnie z definicją zawartą w art. 6 ustawy Pgg (Ustawa, 2011) za roboty geologiczne uważamy wszelkie czynności wykonywane w ramach prac geologicznych poniżej powierzchni terenu. Kluczowym zapisem jest tutaj odwołanie się do definicji „prac geologicznych”, które określają cel (poznanie budowy geologicznej kraju, w szczególności poszukiwanie i rozpoznanie złóż kopalin) i zakres prowadzonych „badań i innych czynności”, a także określenie miejsca ich wykonywania w górotworze, czyli „poniżej powierzchni terenu”. Szczególnie istotny jest tu zapis o „powierzchni terenu”. Pgg nie definiuje bowiem, co należy rozumieć pod tym pojęciem. Właściwe wydaje się przyjmowanie potocznie rozumianej definicji „powierzchni” jako zewnętrznej lub wierzchniej strony czegoś (Dunaj, 2000), w tym wypadku wybranego wycinka terenu, w obrębie którego są prowadzone roboty geologiczne.

Konsekwencją takiej interpretacji jest to, że każda działalność wyczerpująca znamiona prac geologicznych, a która zmienia kształt powierzchni terenu lub jest wykonywana poniżej jego powierzchni jest robotą geologiczną i jako taka zgodnie z art. 79 ustawy Pgg (Ustawa, 2011) może być wykonywana tylko na podstawie projektu robót geologicznych zatwierdzonego przez właściwy organ administracji geologicznej. Zapis ten jest kontrowersyjny. W skrajnym przypadku oznacza to, że posiadanie zatwierdzonego projektu robót geologicznych powinno być wymagane również przy poborze próbek skał z naturalnych odsłoneń lub próbek glebowych do badań geochemicznych w ramach prowadzonych przez instytucje naukowe i ośrodki akademickie badań naukowych i prac kartograficznych, gdyż służy to poznaniu czyli ustaleniu budowy geologicznej kraju. Wprawdzie art. 3 pkt. 3 ustawy Pgg (Ustawa, 2011) określa, że przepisów nie stosuje się do „badań naukowych i działalności dydaktycznej”, jednak z zastrzeżeniem, że prowadzone są one bez wykonywania robót geologicznych. Natomiast wykonywanie podobnych robót (np. pobieranie próbek glebowych, wykonywanie płytkich wkopów, szurfów, sond itp.), ale nie w ramach prac geologicznych tylko do celów np.: budowlanych, badania stopnia zanieczyszczenia środowiska lub prac ogrodowych itp., pomimo zastosowania tej samej metodyki i technologii, nie wymaga uzyskiwania specjalnych zezwoleń i zatwierdzania odpowiednich projektów robót, mimo że ich efekt może być identyczny jak w przypadku prowadzenia prac geologicznych. Przykładowo, pobieranie próbek glebowych do badań geochemicznych w celu określenia anomalii zawartości metali jako część prac poszukiwawczych za złożami metali jest robotą geologiczną i wymaga zatwierdzenia projektu robót geologicznych; podczas gdy pobieranie i badanie próbek glebowych w ten sam sposób, w celu określenia poziomu zanieczyszczenia gleb metalami, już nie wymaga sporządzania i projektowania robót (gdyż nie wyczerpuje to znamion prac geologicznych). Pobór próbek ze strefy przypowierzchniowej jest często jednym z pierw-

szych elementów badań prospekcyjnych (badania zwiadowcze), który służy ukierunkowaniu dalszych prac np. wierceń, wkopów itp. Konieczność przygotowania projektów badań dla tego rodzaju robót geologicznych powoduje wydłużenie czasu ich trwania. W odniesieniu do badań prowadzonych przez ośrodki akademickie jest to zapis w większości martwy i omijany poprzez zastąpienie celu „poznania budowy geologicznej kraju” innymi celami, np. badaniami środowiskowymi lub edukacją (badania na potrzeby prac magisterskich, doktorskich).

W tej sytuacji zasadna wydaje się modyfikacja definicji robót geologicznych, która w obecnej formie jest zbyt szeroka. Ograniczenie pojęcia robót geologicznych, np. tylko do działalności wykonywanej za pomocą otworów wiertniczych, robót górniczych, badań geofizycznych z użyciem materiałów wybuchowych itp., lub wprowadzenie kryterium głębokościowego, poniżej którego działalność byłaby robotą geologiczną, w sposób wymierny zliberalizowałyby działalność poszukiwawczą, a także prowadzenie badań naukowych. Ten ostatni sposób, czyli wprowadzenie kryterium głębokościowego dla robót geologicznych, był już postulowany w trakcie prac nad kolejnymi nowelizacjami Pgg (Lipiński, 2013). Taka zmiana definicji robót geologicznych ma także znaczenie praktyczne dla prowadzenia poszukiwań, a zwłaszcza na etapie wnioskowania o udzielenie koncesji poszukiwawczej.

Inną niedogodnością sygnalizowaną przez podmioty prowadzące poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin jest wymaganie określenia właścicieli (użytkowników wieczystych) nieruchomości, w granicach których ma być wykonywana zamierzona działalność oraz oznaczenie tych nieruchomości zgodnie z ewidencją gruntów i budynków (zgodnie z art. 24 Pgg). W praktyce oznacza to dołączenie do wniosku koncesyjnego wypisów z właściwych rejestrów publicznych. W przypadku prowadzenia prac poszukiwawczych na obszarze już wstępnie rozpoznany, gdzie projektowane roboty geologiczne ograniczają się zazwyczaj do wykonywania otworów wiertniczych, uzyskanie nawet kilkudziesięciu wypisów z ewidencji gruntów i budynków nie stanowi większego problemu organizacyjnego i logistycznego. Natomiast w przypadku, gdyby przedsiębiorca chciał wykonać półszczegółowe lub szczegółowe zdjęcie geochemiczne glebowe (przykładowo o gęstości 25–80 pkt/km² na obszarze o powierzchni 100 km²) może się spotkać z sytuacją, że będzie musiał uzyskać wypisy dotyczące nawet kilku tysięcy nieruchomości i ich właścicieli. Sporządzenie wniosku koncesyjnego z taką ilością dokumentów stanowi już pewien problem organizacyjny i może skutecznie zniechęcać do podejmowania tego typu działań. Nie bez znaczenia jest także fakt, że może to stanowić poważne obciążenie dla administracji publicznej, która musi udzielić odpowiednich wypisów na wniosek zainteresowanego oraz praktyczny paraliż organu koncesyjnego, który taki wniosek musi rozpoznać.

Osobnym przypadkiem jest sytuacja, w której przedsiębiorca zdecydowałby się na wykonywanie badań geochemicznych aluwialnych lub szlichowych (*stream sediments*). Ponieważ poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin wykracza poza powszechne i zwykłe korzystanie z wód w myśl ustawy Prawo wodne (Ustawa, 2001), to pobór osadów i żwirów do celów poszukiwawczych z dna cieków

wodnych należałoby traktować jako szczególne korzystanie z wód. W takim przypadku, zgodnie z art. 122 tej ustawy, wymagałoby to uzyskania od koncesjonariusza także pozwolenia wodno-prawnego, które nie jest wymagane, jeżeli takie próbki pobieramy do celów badań środowiskowych, np. stopnia zanieczyszczenia.

PROJEKT ROBÓT GEOLOGICZNYCH

Projekt robót geologicznych jest dokumentem, na podstawie którego są prowadzone prace geologiczne wymagające robót geologicznych (Ustawa, 2011). W szczególności jest integralną częścią wniosku koncesyjnego i podstawą, zgodnie z którą przedsiębiorca prowadzi prace geologiczne w ramach posiadanej koncesji. Wymagania dotyczące projektu robót geologicznych precyzuje w sposób szczegółowy Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2011 r. Projekt ten powinien zawierać szczegółowe określenie rodzaju, zakresu, lokalizacji oraz harmonogramu planowanych robót. Naruszenie harmonogramu zawartego w projekcie robót geologicznych może mieć poważne reperkusje. Zgodnie z art. 37 ustawy Pgg może skutkować to nawet cofnięciem koncesji.

Tak zdefiniowane wymagania dla projektu robót geologicznych w praktyce wykluczają niezbędną przy pracach poszukiwawczych elastyczność działania i wykonywania prac. Wymuszają bowiem szczegółowe planowanie prac z kilkuletnim niekiedy wyprzedzeniem. W przypadku prowadzenia prac poszukiwawczych na obszarach o słabo rozpoznanej lub bardzo skomplikowanej budowie geologicznej, uniemożliwia to szybkie reagowanie na zastaną sytuację geologiczną poprzez przeprowadzenie dodatkowych badań lub zmianę miejsca lokalizacji projektowanych prac (np. otworów wiertniczych). Wprawdzie ustawodawca przewidział możliwość prowadzenia prac etapami i sporządzanie dodatków do projektu robót geologicznych, lecz każda jego zmiana musi zostać zatwierdzona przez właściwy organ koncesyjny. W praktyce sprowadza się to do co najmniej kilkumiesięcznego oczekiwania na zatwierdzenie dodatku, podczas którego koncesjonariusz nie może prowadzić żadnych prac poszukiwawczych lub rozpoznawczych. Podobna sytuacja może nastąpić także w przypadku zmian własnościowych lub sposobu zagospodarowania nieruchomości gruntowej, na której zostały zaplanowane roboty geologiczne. Ponieważ od momentu złożenia wniosku koncesyjnego, gdzie wskazana została lokalizacja projektowanych robót, do momentu ich faktycznego rozpoczęcia może upłynąć okres nawet kilku lat, nie można wykluczyć, że w tym czasie zmieni się właściciel nieruchomości, który nie wyrazi zgody na prowadzenie robót lub działka zostanie np. zabudowana. W takim przypadku zmiana lokalizacji projektowanych robót będzie wymagać również sporządzenia dodatku i jego zatwierdzenia. W skrajnym przypadku może dojść do sytuacji, gdy przedsiębiorca w momencie uzyskania koncesji będzie zmuszony wnioskować o zatwierdzenie dodatku do projektu robót geologicznych, ponieważ lokalizacja kluczowego otworu dla całego przedsięwzięcia będzie już niedostępna.

Rozwiązaniem takiego przypadku mogłaby być zmiana procedury wnioskowania o koncesję poszukiwawczą (rozpoznawczą), która polegałaby na rezygnacji z wymogu

przedstawienia projektu robót geologicznych na etapie wnioskowania o koncesję lub przedłożenia jedynie założeń do takiego projektu. Przedsiębiorca byłby zobligowany do sporządzania projektu robót po uzyskaniu koncesji, ale przed rozpoczęciem prac, z ewentualnym rygorem cofnięcia koncesji w razie naruszenia tej zasady. Takie rozwiązanie wymagałoby także zmian w procedurze porównawczej w przypadku występowania wniosków konkurencyjnych. Obecnie, zgodnie z art. 28k ustawy Pgg, wprowadzonym nowelizacją z 2014 r. (Ustawa, 2014), zakres prac geologicznych, w tym robót (zawartych w projekcie), jest jednym z kryteriów oceny i porównania wniosków. Można rozważyć zastąpienie go deklaracją wnioskodawcy o ilości środków, jakie zainwestuje w przedsięwzięcie w poszczególnych latach lub wartością informacji geologicznej, jaką dostarczy w wyniku planowanych prac. Należy rozważyć także możliwość rezygnacji z zatwierdzenia przez właściwy organ administracji geologicznej projektu robót geologicznych, sporządzanego na potrzeby koncesji rozpoznawczych na jedynie zgłoszenie go do odpowiedniego organu. W takiej sytuacji projekt robót geologicznych byłby „wewnętrznym” dokumentem przedsiębiorcy posiadającego koncesję, który określałby strategię i sposób osiągnięcia założonego celu, jakim z reguły jest znalezienie i udokumentowanie złoża kopaliny. Wydaje się to tym bardziej zasadne, że w przypadku prowadzenia robót górniczych w ramach robót geologicznych, mających na celu poszukiwanie i udokumentowanie złoża kopaliny (a tak najczęściej się dzieje), muszą być one ujęte w planie ruchu zakładu górniczego i zatwierdzone przez organ nadzoru górniczego, nie pozostają więc bez kontroli.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI JAKO STRONY POSTĘPOWANIA KONCESYJNEGO

W artykule 41 ustawy Pgg (Ustawa, 2011) stwierdzono, że stronami w postępowaniu o udzielenie koncesji są właściciele nieruchomości, w granicach których będzie prowadzona działalność ujęta we wniosku. O ile ten zapis jest słuszny w przypadku kopalin stanowiących część składową nieruchomości gruntowej, to w przypadku złóż kopalin objętych własnością górnictw, stanowiącą dominium państwa, udział właściciela nieruchomości gruntowej w postępowaniu o udzielenie koncesji poszukiwawczej (rozpoznawczej) może być dyskusyjny. Skutkuje to bowiem wydłużeniem procedury udzielania koncesji (czas potrzebny na powiadomienie stron), a także tym, iż zmiana lokalizacji robót geologicznych przez przedsiębiorcę jest utrudniona. W przypadku nawet niewielkiej zmiany lokalizacji robót geologicznych, np. objęcia nimi nowej, sąsiedniej działki gruntowej, jej właściciel nie był dotychczas stroną postępowania koncesyjnego. Wymusza to wszczęcie przez organ nowej procedury administracyjnej o zmianę koncesji. Zasadne wydaje się więc wyłączenie właścicieli nieruchomości gruntowych z postępowania koncesyjnego, zwłaszcza w przypadku kopalni objętych własnością górnictw. Relacje na poziomie przedsiębiorca – właściciel nieruchomości mogą, a nawet powinny być regulowane poprzez inne akty prawne, takie jak Kodeks cywilny i nie powinny odbiegać od relacji, jakie powszech-

nie są stosowane przy każdej innej działalności gospodarczej. Rozwiązania takie stosowane są w wielu krajach Unii Europejskiej. Ich zaletą oprócz obniżenia kosztów działalności poszukiwawczej (brak nadmiernego wpływu właściciela nieruchomości) jest też zwiększenie elastyczności prowadzenia robót poszukiwawczych, szczególnie jeśli zostanie to połączone z wcześniejszym postulatem wyłączenia projektu robót geologicznych z etapu wnioskowania o koncesję.

OPINIA WŁADZ LOKALNYCH

Procedura udzielania koncesji na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopaliny, zgodnie z art. 23 ustawy Pgg (Ustawa, 2011), wymaga uzyskania opinii wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego na miejsce wykonywania zamierzonej działalności, a w przypadku koncesji na wydobywanie uzgodnienia z tym organem (wójtem). Zasadność takiego postępowania została ostatnio podważona w tzw. Raportcie Hausnera (Hausner i in., 2015) jako zrzeczenia się przez państwo swoich uprawnień w obrębie dominium i imperium, szczególnie w odniesieniu do złóż objętych własnością górnictwem. Uzyskiwanie opinii samorządów lokalnych można uzasadniać potrzebą skontrolowania przez organ, czy planowane roboty geologiczne nie kolidują z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, zagospodarowaniem terenu itp. Jeżeli jednak zakres robót geologicznych jest ograniczony do wykonywania otworów wiertniczych lub innych prac wykorzystujących roboty górnicze, to w myśl obowiązujących przepisów taka działalność wymaga sporządzenia przez przedsiębiorcę i zatwierdzenia przez Urząd Górniczy planu ruchu zakładu górnictwa. Dokument ten na etapie zatwierdzenia wymaga również zasięgnięcia opinii wójta (prezydenta miasta, burmistrza), w efekcie czego ta sama działalność jest dwukrotnie opiniowana przez władze lokalne. Wydaje się zasadne zrezygnowanie z uzyskiwania opinii władz lokalnych na etapie wnioskowania o udzielenie koncesji poszukiwawczej lub rozpoznawczej. Efektem tego byłoby skrócenie czasu udzielenia koncesji oraz w połączeniu z poprzednimi postulatami zwiększyłoby możliwość elastycznego prowadzenia prac poszukiwawczych przez przedsiębiorcę. Na właściciela koncesji spadłby tu obowiązek takiego prowadzenia działalności, aby miejsce prowadzenia prac wiertniczych lub innych robót górniczych nie kolidowało z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego lub z elementami ochrony przyrody.

PRZEKAZYWANIE PRÓBEK GEOLOGICZNYCH

„Zasadą ogólną jest takie zaplanowanie prac, by możliwe było uzyskanie jak największej ilości informacji dotyczących obiektu prac przy jak najmniejszych kosztach ich pozyskania oraz przy jak najmniejszym ryzyku niepowodzenia przedsięwzięcia” (Nieć i in., 2012). Zacytowane zdanie ma wysoce uniwersalistyczny wydźwięk, krótko sformułowane w jednej z podstawowych zasad prowadzenia działalności gospodarczej w warunkach wolnorynkowych: maksymalizacja zysku przy równoczesnej mini-

malizacji kosztów, czyli optymalizacja. Jednym z droższych przedsięwzięć przy poszukiwaniach jest wykonywanie otworów wiertniczych, dlatego podmiot wykonujący tego typu prace, dysponując z reguły ograniczonymi zasobami finansowymi, stara się jak najbardziej zminimalizować koszty. Najpowszechniej stosowanym sposobem obniżenia kosztu wierceń jest wykonywanie otworów o minimalnej średnicy, jednak takiej, która zapewni wystarczającą ilość materiału do wykonania analiz chemicznych, technologicznych, petrograficznych itp. Działanie takie zgodne z zasadą optymalizacji stoi najczęściej w opozycji do obecnych zapisów w prawie geologicznym i górnictwie i praktyki organów koncesyjnych (Kowalik & Jackowski, 2014). Najczęściej spotykany zapis w warunkach koncesyjnych mówi o przekazaniu co najmniej połowy objętości uzyskanego rdzenia do Narodowego Archiwum Geologicznego. Dlatego przedsiębiorca, chcąc sprostać takim zapisom w koncesji, a równocześnie mieć wystarczającą ilość materiału do przeprowadzenia wszystkich niezbędnych badań, jest zmuszony do wiercenia większymi średnicami, co podnosi koszty prac. W efekcie, za te same środki finansowe wydane przez przedsiębiorcę, Skarb Państwa uzyskuje mniejszą ilość informacji geologicznej w postaci rdzeni wiertniczych i danych geologicznych. Szczególnie istotne jest to przy wykonywaniu prac poszukiwawczych, gdzie ze względu na koszty prac wiertniczych, przedsiębiorca decyduje się na prowadzenie prac w obszarach najbardziej perspektywicznych w ramach posiadanej koncesji, a rejony o mniejszej perspektywiczności odkładając do dalszych prac, o ile pozwolą na to środki finansowe. Dodatkowymi elementami wymuszającymi stosowanie większej średnicy wierceń są wprowadzone podczas ostatnich nowelizacji prawa geologicznego i górnictwa zapisy, mówiące o terminach przekazywania próbek geologicznych do NAG (art. 82 i 82a Pgg). Praktyka właściwego prowadzenia prac poszukiwawczych przy wykorzystaniu otworów wiertniczych i uzyskaniu rdzenia z reguły sprowadza się do następującej kolejności działania: opis i dokumentacja rdzenia – pobór próbek – analiza chemiczna i inne badania – powtórna ocena materiału. Tego typu procedura w trakcie prac poszukiwawczych pozwala osobie dokumentującej na zdobycie cennego doświadczenia i wiedzy na temat badanego obszaru. W obecnej sytuacji prawnej próbki muszą zostać przekazane w terminie nie później niż 60 dni od ich uzyskania (art. 82 ust. 5 pkt 2 Pgg), czyli w terminie najczęściej przed uzyskaniem wyników z laboratorium. W celu zapobieżenia takiej sytuacji i aby ciągle mieć swobodny i niczym nieograniczony dostęp do rdzeni wiertniczych przedsiębiorca jest zmuszony wiercić większymi średnicami, tak aby co najmniej 1/4 średnicy rdzenia pozostała do jego dyspozycji. Właściwym rozwiązaniem byłby powrót do wcześniejszych zapisów, sprzed nowelizacji Pgg, gdzie przedsiębiorca był zobligowany do przekazania próbek geologicznych dopiero po zakończeniu działalności związanej z wydaną koncesją. Takie rozwiązanie zapewni przedsiębiorcy niczym nieograniczony dostęp do uzyskanego materiału w całym okresie trwania koncesji.

Podane przykłady nie wyczerpują w całości problemów związanych z niedoskonałością i skomplikowaną naturą obecnie obowiązującego prawa geologicznego i górnictwa.

Skupiają się na wybranych aspektach, ważnych z punktu widzenia prowadzenia działalności poszukiwawczej. Intensyfikacja poszukiwań nowych złóż i zachęcenie inwestorów do tego typu działalności na terenie kraju wymagają przede wszystkim zwiększenia możliwości elastycznego działania. Potrzebna jest od ustawodawcy i decydentów zmiana sposobu myślenia o poszukiwaniach, obarczonych zawsze dużą niepewnością co do efektów. W obecnej sytuacji rynkowej poszukiwania są najczęściej prowadzone przez prywatnych przedsiębiorców, a nie za środki publiczne, dlatego też właściciel zainwestowanego w nie kapitału powinien mieć swobodę w dysponowaniu i efektywnym zarządzaniu posiadanymi środkami. Dzisiejsze regulacje prawne uniemożliwiają niekiedy efektywne działanie poprzez nadmierne rozbudowany system kontroli i nadzoru nad działalnością poszukiwawczą (rozpoznawczą) już na etapie uzyskiwania koncesji. Należy podkreślić, że beneficjentem rezultatów prac poszukiwawczych oprócz koncesjodawcy (w przypadku ich pozytywnych efektów) jest zawsze państwo – tak w zakresie zwiększenia wiedzy i stopnia rozpoznania budowy geologicznej kraju i uzyskania znacznych niekiedy ilości informacji geologicznej, posiadającej wymierną wartość, jak i przyrostu bazy zasobowej oraz tworzenia miejsc pracy.

PODSUMOWANIE

Rezygnacja lub zmiana niektórych obowiązujących zapisów w Pgg, takich jak np. definicja robót geologicznych, zmiana charakteru projektu robót geologicznych, a przede wszystkim uproszczenie procedury uzyskiwania koncesji poszukiwawczych i rozpoznawczych, w sposób znaczący ułatwiłyby prowadzenie poszukiwań nowych złóż. Także wniosek na uzyskanie koncesji poszukiwawczej (rozpoznawczej) powinien być mniej skomplikowany i pozostawiać inwestorowi większą elastyczność w decydowaniu o ostatecznej lokalizacji, sposobie i harmonogramie prowadzenia prac poszukiwawczych, ze względu na fakt, że ulegają one niekiedy bardzo znaczącym zmianom w okresie trwania koncesji – ze względu na postęp prac, lepsze rozpoznanie budowy geologicznej, zmiany własnościowe, dostępność rozwiązań technologicznych itp. Kontrola nad prowadzeniem prac poszukiwawczych oraz zgodności ich prowadzenia z warunkami w udzielonej kon-

cesji powinna być skutecznie sprawowana w czasie trwania koncesji. Spoczywający na przedsiębiorcy posiadającym koncesję obowiązek informowania właściwych organów administracji geologicznej o miejscu i zakresie prowadzonych prac nie zwalniałby go z obowiązku uzyskiwania odpowiednich decyzji w zależności od zakresu zamierzonej działalności, takich jak: zatwierdzenie planu ruchu zakładu górniczego, uzyskanie decyzji środowiskowych itp., wynikających z odpowiednich ustaw i rozporządzeń. Nadzór nad prawidłowością prowadzonych prac spoczywałby na instytucjach i organach podległych ministrowi środowiska, takich jak: Państwowa Służba Geologiczna, Urzędy Górnicze, Inspektoraty Ochrony Środowiska itp.

Serdecznie dziękuję Panu prof. dr. hab. Krzysztofowi Szmałkowi za krytyczne i pomocne uwagi przy recenzji niniejszego artykułu.

LITERATURA

- DUNAJ B. 2000 – Popularny słownik języka polskiego. Wilga, Warszawa.
- HAUSNER J., BROMOWICZ J., BUKOWSKI M., KASZTELEWICZ Z., KUDŁACZ M., KULCZYCKA J., PIETRZYŃSKI A., STEINHOF F. & WILCZYŃSKI M. 2015 – Polityka surowcowa Polski – rzecz o tym czego nie ma a jest bardzo potrzebne. Fundacja GAP, Kraków.
- KOWALIK K. & JACKOWSKI K. 2014 – Pobór i przekazywanie próbek geologicznych w nowelizacji ustawy Prawo geologiczne i górnicze. *Prz. Geol.*, 62: 782–785.
- LIPIŃSKI A. 2013 – O potrzebie reformy prawnych przesłanek funkcjonowania geologii i górnictwa. *Zeszyty Nauk. IGSMiE PAN*, 85: 249–258.
- NIEĆ M., LEMBERGER M., RADWANIEK-BAK B. & GÓRECKI J. 2012 – Metodyka dokumentowania złóż kopalni stałych. Część I: poszukiwanie i rozpoznawanie złóż. Planowanie i organizacja prac geologicznych. IGSMiE PAN, Kraków.
- OSZCZEPALSKI S., SPECZIK S., MIKULSKI S., STRZELSKA-SMAKOWSKA B., RETMAN W., MICHNIEWICZ M., WOJCIECHOWSKI A. & MARKOWIAK M. 2011 – Rudy Metali. [W:] Wołkowicz S., Smakowski T., Speczik S. (red.), *Bilans perspektywicznych zasobów kopalni Polski wg stanu na 31.XII.2009 r.* PIG-PIB, Warszawa.
- ROZPORZĄDZENIE Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących projektów robót geologicznych, w tym robót, których wykonywanie wymaga uzyskania koncesji. *Dz.U.* z 2011 r. Nr 288 poz. 1696.
- USTAWA z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne. *Dz.U.* z 2001 r. Nr 115 poz. 1229.
- USTAWA z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze. *Dz.U.* z 2011 r. Nr 163 poz. 981 ze zm.
- USTAWA z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw. *Dz.U.* z 2014 r. poz. 1133.